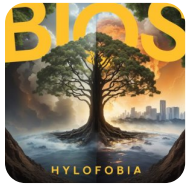


# Hylofobia – Bios

Nieba wokół coraz mniej  
Chmury drapie szary lęk  
Adres ciszy chciałbym znać  
W uszach szum i fali złość  
A ja łowię wzrokiem stały ląd  
Oby na ten trop już wpaść  
Zabierz mnie dalej  
Gdzie można inaczej  
Zabierz mnie dalej  
Może na moment  
Zwiniemy żagle  
A może na stałe  
Słowa dzisiaj znaczą mniej  
Most już dawno spłonął więc  
Ten dym bez ognia łatwiej znieść  
Błękit tańczy taniec zły  
Rankiem krzyczą o tym sny  
A ja trzęsę się na samą myśl  
Zabierz mnie dalej  
Gdzie można inaczej  
Zabierz mnie dalej  
Może na moment  
Zwiniemy żagle  
A może na stałe  
Zabierz mnie dalej  
Gdzie można inaczej  
Zabierz mnie dalej  
Może na moment  
Zwiniemy żagle  
A może na stałe  
Wyobrażam sobie  
Dziką hylofobię  
Ogień traci ciepło, woda traci obieg  
Zieleń obumiera  
Szansa sięga zera  
Zgubią nas na końcu błędne założenia

To nie nam jest dana  
Ziemia Obiecana  
W tym nieszczęściu szczęście  
Możesz dać Kochana  
Zabierz mnie dalej  
Gdzie można inaczej  
Zabierz mnie dalej  
Może na moment  
Zwiniemy żagle  
A może na stałe  
Zabierz mnie dalej  
Gdzie można inaczej  
Zabierz mnie dalej  
Może na moment  
Zwiniemy żagle  
A może na stałe  
Zabierz mnie dalej



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych